

1 **Autoportret**
technika własna, bawełna, wypełnienie, kordonek, włóczka, 2023
Odchodząc od tradycyjnych autoportretów, wykorzystuję tkaninę i haft, by ukazać siebie oraz zmiany, których doświadczam. Umieszczam dwa symbole ważnych dla siebie miejsc, które stały się dla mnie domem. Na rękach znajduje się haft odwołujący się do fal morskich (Morza Bałtyckiego). Symbolizuje on Trójmiasto, w którym spędziłam ok. 10 lat. Tam studio wałam oraz wyszłam za mąż. Drugim elementem jest uproszczone okienko z łódzkich kamienic. Były one jednymi z pierwszych charakterystycznych rzeczy, które dostrzegałam zaraz po przeprowadzce do tego miasta. Haft celowo umieściłam w okolicy serca, symbolicznie nawiązując do „okna duszy”.

2 **Prześcieradło**
haft, bawełna, nić, 2024
Praca zawiera podwójną symbolikę. Wykorzystana tkanina jest rzeczywistym prześcieradłem, którego używałam. Wyhaftowany na nim rysunek przedstawia mnie z mężem. Poruszam tu intymną relację z partnerem – to wyraz bliskości, miłości i zaufania. Oboje odślonięci, nadszy, można by powiedzieć – bezbronni, odkrywamy nasze uczucie. *Prześcieradło* to jedna z niewielu prac, która mówi o moim szczęściu.

3 **Pamiętki rodzinne**
haft, tkanina, nić, szkło, drewno, 2024
Zdjęcia rodzinne to rodzaj sentymentalnej pamiętki, do której lubimy wracać. Moja wersja fotografii jest nieco inna. Zdjęcia haftuję na surowej bawełnie za pomocą domowej maszyny do szycia. Zawarłam w tej pracy osobistą historię wykluczenia z rodziny. Haftując tę pracę, wymazuję się z utrwalonych wizerunków, co symbolizuje zapomnienie i alienację z grona rodzinnego.

4 **Trumna**
technika własna, pręty, pianka tapicerska, tkanina, szkło, 2026
Trumna, kojarzona ze śmiercią i ostatecznością, jest celowo otwarta, by pozbawić ją wrażenia skończoności. Struktura koralików na satynowym całunie tworzą rozlewającą się ranę. Jest jak narastające i niekontrolowane rozprzestrzenianie się myśli i emocji, których nie można zamknąć ani ukryć. Przez tkaninę prześwituje odręczny zapis mojego wewnętrznego dialogu o śmierci i myślach samobójczych, których doświadczałam od dzieciństwa. Praca jest świadectwem długotrwałego, intymnego procesu psychicznego, zwykle pozostającego niewypowiedzianym. Nie jest dla mnie jednoznaczne, czy za pośrednictwem tego obiektu chcę opowiedzieć o tych

doświadczeniach, czy symbolicznie je pochować. Trumna jest pojemnikiem i częścią rytuału – zawieszona między ujawnieniem a domknięciem, pamięcią a potrzebą pożegnania.

5 **Kołdra obciążeniowa**
technika własna, bawełna, wypełnienie, nici, 2023
Praca składa się z ponad 200 elementów układających się w kształt postaci w pozycji embrionalnej. Jest to symboliczna sylwetka, z którą jestem związana. Pojawia się ona często na moich rysunkach, gdy przeżywam trudne emocje. W tej pracy wykorzystuję ją do stworzenia kołdry obciążeniowej, która ma za zadanie pomóc w łagodzeniu stanów lękowych. W ten sposób łączę te dwa składniki w całość, tworząc własną, intymną, wersję kołdry.

6 **Igielnik**
technika własna, bawełna, nici, igły, 2023
Miniaturowy autoportret wykonany z tkaniny bawełnianej. Początkowo stanowił próbę większej realizacji, jednak z czasem został włączony w codzienność jako przedmiot użytkowy – igielnik. Akt używania własnego wizerunku jako narzędzia odśladania dla mnie napięcie między intymnością a funkcjonalnością, między obrazem siebie a jego eksploatacją. Praca zyskuje znaczenie poprzez powtarzalny gest wbijania igieł, stając się zapisem relacji z własnym ciałem i tożsamością.

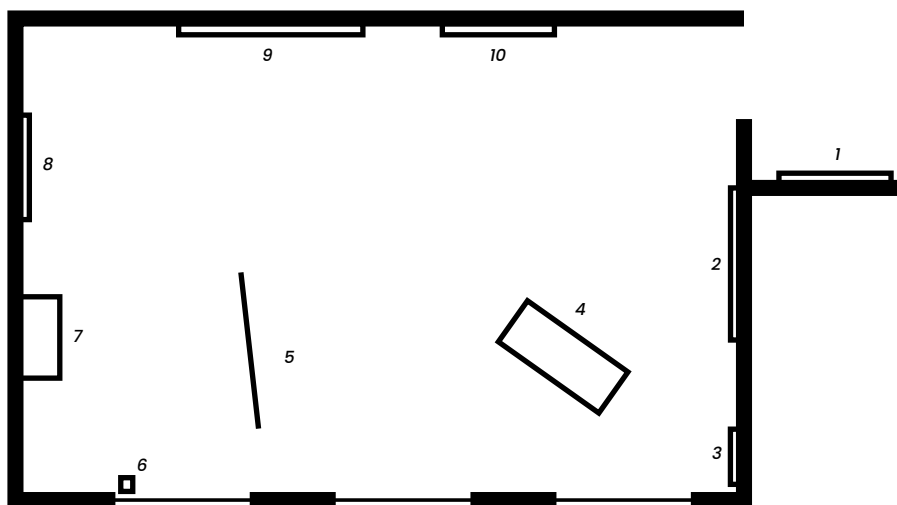
7 **Zimno mi, mamo**
technika własna, drewno, papier, 2017
Praca dedykowana mamie. Wiklinowe łóżeczko dziecięce jest gotowym elementem, celowo wykorzystanym do ekspozycji najważniejszej części pracy – kocyka. Jest on ręcznie utkany, z pociętego na cienkie paski papieru oraz mojego listu do matki, którego nigdy nie wysłałam. Kocyk jest czymś, co ma dawać ciepło, jest miękkie i przyjemne. Wykonany z papieru kocyk nie jest w stanie zatrzymać ciepła, a dodatkowo wpleciony w niego list dodaje mu ciężaru emocjonalnego.

8 **Ścierki**
haft, bawełna, kordonek, szklane koraliki, 2023
Dyptyk, docelowo tryptyk; praca opowiadająca o relacjach ja-partner, ja-ja. Przeglądam się z pozycji obserwatora i wnikam w strukturę emocjonalną samej siebie. Cienką, symboliczną nicią łączę wizerunek męża z własnym, filtru-

jąc to, co widzę, przez sito serca. Zarem w relacji z samą sobą zatapiam się w czymś nienazwanym, co jest integralną częścią mnie. Umieszczam te relacje na ścierkach kuchennych – czymś pozornie zwykłym i niedostrzegalnym na co dzień, a jednak są one jednym z wiernych obserwatorów naszego życia domowego.

9 **Koc**
haft, tkanina, filc, nici, nić metalizowana, 2023
Praca porusza temat samotności i izolacji – odczuć, które towarzyszą zaburzeniom lękowym i depresji. Postaci jest 30, co bezpośrednio nawiązuje do mojego wieku. Przejście z lat dwudziestych (młodzieńczych) do trzydziestych (w pełni dorosłego człowieka) rozpatruję jako drobną, acz istotną zmianę. Wszystkie elementy zostały obszyte czarną nicią. Dodatkowo wewnątrz wypełnione są czarnym wzorem; każda figura w nieco inny sposób. Wyjątkiem jest jedna, która ma czerwone wypełnienie oraz wyhaftowane małe, błyszczące serduszek. To właśnie ta jedna postać symbolizuje moją osobę. Tę żywą, prawdziwą, podczas gdy pozostałe są jedynie odbiciami, powielonym i zniekształconym obrazem – wypełnionym natłokiem myśli. Wyciągają ku sobie ręce, by sprawdzić, czy obraz naprzeciwko jest realny.

10 **Niewidzialne ptaki**
sucha igła, drut, pianka, wełna, 2025
Niewidzialne ptaki to seria małych rzeźb wykonanych z wełny czesankowej, przedstawiających martwe ptaki – głównie gołębie. Inspiracją do stworzenia pracy była codzienna, niemal niezauważalna obecność ich śmierci w miejskiej przestrzeni. Ciąta tych istot znikają w tłumie, ignorowane, przeoczone – odchodzą w samotności, jakby nigdy nie istniały. Od ponad roku dokumentuję je fotograficznie, próbując zatrzymać chwilę niewidzialności, zanim całkowicie się rozplynie. Ta praca to próba symbolicznego przywrócenia ptakom widzialności, nadania im obecności poprzez delikatną materię i czuły gest. To także refleksja nad wartością życia istot pozaludzkich oraz nad naszym zbiorowym stosunkiem do tego, co niepotrzebne, słabe i porzucone.



A_T20!

Dom

Irmina Murawska

„Dom”, Irmina Murawska

Zespół kuratorski: Michał Bieniek, Ewa Pluta

Produkcja: Paweł Rogowski

Promocja: Magdalena Basak

Mieszkanie Geppertów | ul. Ofiar Oświęcimskich 1/2, Wrocław

Czynne: poniedziałki, środy i piątki w godzinach 11:00–19:00

Wstęp wolny

Dowiedz się więcej: arttransparent.org

SURVIVAL

Wystawa jest częścią Nagrody Publiczności 23. Przeglądu Sztuki SURVIVAL – festiwalu sztuki współczesnej, który wyprowadza sztukę poza galerie i muzea – prosto w przestrzeń publiczną. SURVIVAL pokazuje, że sztuka może być dostępna, aktualna i bliska codziennemu życiu. Kolejna edycja odbędzie się w dniach 26–30 czerwca 2026 roku w dawnej Klinice Psychiatrii i Chorób Nerwowych we Wrocławiu.

A
TR ANSPA EN T
20 lat
wspieramy sztukę

Organizatorką wystawy jest fundacja sztuki współczesnej Art Transparent, która powstała we Wrocławiu w 2005 roku. Organizuje Przegląd Sztuki SURVIVAL, prowadzi galerię sztuki współczesnej Mieszkanie Geppertów (od 2007 roku), a także galerię Szewska (od 2021 roku). Fundacja zajmuje się również działalnością wydawniczą. Każdego roku katalog wydarzeń realizowanych przez Art Transparent obejmuje festiwale, interwencje artystyczne w przestrzeni publicznej, wystawy, a także program społeczny. Co roku fundacja współfinansuje i zajmuje się produkcją kilkudziesięciu prac artystycznych. Art Transparent realizuje swoje cele poprzez projekty lokalne, ogólnopolskie i międzynarodowe.

Wystawa została zrealizowana w ramach zadania „Prowadzenie działalności społecznej i kulturalnej »Otwarta Pracownia Gepperta« w 2026 roku” współfinansowanego ze środków finansowych Gminy Wrocław. www.wroclaw.pl

Wystawa w galerii Mieszkanie Geppertów jest rezultatem zdobytej przez Irminę Murawską Nagrody Publiczności 23. Przeglądu Sztuki SURVIVAL za pracę *Schronienie w świecie utraconego czasu*.

Teksty kultury powstałe w czasach romantyzmu wzniosły dom – siedzibę rodziny – do miana jednego z najważniejszych toposów. Dom przestał być schronieniem przed warunkami atmosferycznymi, a stał się symbolem bliskości, bezpieczeństwa, opieki oraz kultywowania rodzinnych tradycji. W tej dziewiętnastowiecznej sielance o domu rodzimy się w nim, pracujemy i umieramy, wedle starego porzekadła „Od kołyski do trumny”. Nieustannie otoczeni wspierającą i oddaną rodziną. Ta wyidealizowana wizja domu, także jako najmniejszej komórki społecznej, nadal obecna jest w narracjach jednostkowych i globalnych. Dom się chroni w opowieści, a jego możliwy upadek wydaje się ogólnoludzką katastrofą. Dom jest święty.

Irmina Murawska mierzy się z archetypem domu, również przez pryzmat osobistych doświadczeń. Artystka buduje swój dom na bazie jego powszechnego kulturowego i tożsamościowego wizerunku, wykorzystując techniki twórcze kojarzone ze współdzieleniem i opiekuńczością.

Dlatego jej dom wciąż pozostaje przytulny i zapraszający. Jednak pod łuską miękkich, bezpiecznych powierzchni oraz ozdobnych przedmiotów kryją się traumy, bolesne chwile i tęsknoty za domowym bezpieczeństwem, które przecież gdzieś istnieje.

Irmina Murawska jest absolwentką Wydziału Rzeźby Gdańskiej Akademii Sztuk Pięknych. Obecnie mieszka i tworzy w Łodzi, skupiając się głównie na pracach wykonywanych z tkaniny. Jej ostatnie prace koncentrują się na przeżywaniu, emocjach i relacjach. Sięgając do wspomnień i dotykając najczulszych punktów w sobie, artystka rekonstruuje własne doświadczenia.

Zespół kuratorski:
Michał Bieniek, Ewa Pluta

Wrocław
miasto spotkań